



Tekst źródłowy

RELACJA IBRAHIMA IBN JAKUBA Z PODRÓŻY DO KRAJÓW SŁOWIAŃSKICH W PRZEKAZIE AL-BEKRIEGO

(Monumenta Poloniae Historica, Kraków 1946, seria II, t. I, s. 50; tłumaczenie T. Kowalskiego)

A co się tyczy kraju Mesko, to [jest] on najrozleglejszy z ich [tzn. słowiańskich] krajów. Obfituje on w żywność, mięso, miód, i rolę orna [lub: rybę]. Pobieranie przez niego [tj. Mieszka] podatki [lub: opłaty] [stanowią] odważniki handlowe. [Idą] one [na] żołąd jego mężów [lub: piechurów]. Co miesiąc [przypada] każdemu [z nich] oznaczona [dosł. Wiadoma] ilość z nich. Ma on trzy tysiące pancernych [podzielonych na] oddziały, a setka ich znaczy tyle co dziesięć secin innych [wojowników]. Daje on tym mężom odzież, konie, broń i wszystko, czego tylko potrzebują. A gdy jednemu z nich urodzi się dziecko, on [tj. Mieszko] każe mu wypłacać żołąd od chwili urodzenia [dosł. w godzinie, w której się rodzi], czy będzie płci męskiej czy żeńskiej. A gdy [dziecię] dorośnie, to jeżeli jest mężczyzną, żeni go i wypłaca za niego dar ślubny ojcu dziewczyny, jeżeli zaś jest płci żeńskiej [dosł. kobietą], wydaje ją za męża i płaci dar ślubny jej ojcu. A dar ślubny [jest] u Słowian znaczny, w czym zwyczaj ich [jest] podobny do zwyczajów Berebrów. Jeżeli mężowi urodzą się dwie lub trzy córki, to one [stają się] powodem jego bogactwa, a jeżeli mu się urodzi dwóch chłopców, to [staje się] to powodem jego ubóstwa. † notę i potęgę, iż ozłocił – że tak powiem – całą Polskę swą zacnością.[...]

/ Informacja o autorze tekstu

Autor opisu kraju Mieszka był Żydem sefardyjskim i pochodził z Tortosy położonym w kalifacie Kordoby. Był kronikarzem, podróżnikiem i kupcem, zajmował się handlem z plemionami słowiańskimi. Swoją podróż do krajów słowiańskich odbył w latach 965 – 966 a jego relacja została zamieszczona w kronice hiszpańskiego pisarza Al-Bekriego w XI wieku.